

Ave Maria

**Pismo Parafii
pw. NMP
Królowej Polski
w Jarosławiu
Nr 27
(1013)/2019
14 lipca 2019**



Słowo Boże na dzień

"Pewien człowiek schodził z Jerozolimy do Jerycha i wpadł w ręce zbójców. Ci nie tylko go obdarli, lecz jeszcze rany mu zadali i zostawili na pół umarłego, odeszli. Przypadkiem przechodził tą drogą pewien kapłan; zobaczył go i minął. Tak samo lewita, gdy przyszedł na to miejsce i zobaczył go, minął. Pewien zaś Samarytanin, będąc w podróży, przechodził również obok niego. Gdy go zobaczył, wzruszył się głęboko: podszedł do niego i opatrzył mu rany, zalewając je oliwą i winem; potem wsadził go na swoje bydlę, zawiązał do gospody i pielęgnował go. Następnego zaś dnia wyjął dwa denary, dał gospodarzowi i rzekł: "Miej o nim staranie, a jeśli co więcej wydasz, ja oddam tobie, gdy będę wracał".

**Pomóż, mi Panie być codziennie- nie tylko od święta- SAMARYTANI-
NEM. Nie pozwól Panie, bym się odwrócił plecami do Brata lub Siostry
w potrzebie. DAJ MI ODWAGĘ I MADROŚĆ SERCA
W POMAGANIU DRUGIEMU CZŁOWIEKOWI.**

*...Gdybym nie widział tego na własne
oczy pewnie bym nie uwierzył. Jest godz.
20.00. Z ul. 3-go Maja zjeżdża samo-
chód osobowy a w nim nieznana mi
bliżej Pani. Kieruje się dużą pętlą placu
kościelnego na plac wprost kaplicy
a przed naszą świątynią. Po zatrzymaniu
samochodu mimowolnie widzę jak ta
Osoba po prostu się modli; robi znak
krzyża i widać jak z wielką wiarą kontak-
tuje się z Panem Bogiem. Po chwili
wraca i widać, że nie było to nawet po
drodce a specjalna duchowa przejażdż-
ka na spotkanie. I Tak trzymać!!!*

Zapraszamy do Zakopanego 29-30 lipca 2019

Alternatywnie do wyboru: Sanktuarium Matki Bożej Fatimskiej na Krzeptówkach,
Spacer po Krupówkach, Dolina Chochotowska, Dolina Kościeliska, Morskie Oko, Termy
Cena: 150 zł dzieci i młodzieży, 200 zł dorośli, **Zapisy:** w księgarni tel. 882 324 158

SŁOWO PROBOSZCZA Tu dawni wikarzy, czy możemy zobaczyć kościół.

W wtorkowe, wakacyjne popołudnie odezwał się głos dzwonka w naszym plebańskim domofonie i słyszę: Tu dawni wikarzy, czy możemy zobaczyć kościół. Z pośpiechem schodzę przed drzwi wejściowe i już widzę, że czeka tam dwóch panów. Okazało się, że w tym czasie gdy zajęchali na plac kościelny spadł bardzo gwałtowny, obfity deszcz. Pogoda w jednym momencie całkowicie się popsuła. Pierwsze słowa stojących księży: „My tu w tej parafii przed wielu laty byliśmy wikariuszami”. Odpowiadam z nieukrywaną radością: To bardzo ładnie, że pamiętacie o swojej parafii i oczywiście zaprosiłem na kawę. Chciałem wziąć ich na obiad ale wielokrotnie mnie zapewniali, że byli na imieninowej gościnie u swoich dawnych i dzisiejszych przyjaciół a teraz postanowili zobaczyć tylko plebanie i kościół. „Wszystko się pozmieniało. Tu był pokój Mamy księdza Rajchla, tu był pokój siostr zakonnych”. Bardzo mile nam czas płynął i było o czym mówić.

Na koniec tej wakacyjnej wizyty poprosiłem, aby zostawili swoje dane, bo być może zaprosimy wszystkich naszych dawnych duszpasterzy na spotkanie, na Mszę św. Gdy odprowadzam Gości do samochodu spotyka nas Parafianka, która właśnie skończyła adorację Pana Jezusa w kaplicy. Z wielką radością dziękuje jednemu z Kapłanów za przepiękne Nabożeństwa Zawierzenia. Okazuje się, że jeden z tych Księży - Gości, ten nasz dawny Wikariusz jest Duchowym Opiekunem Dziel Zawierzenia Maryi. Byłem co najmniej zdumiony. Może akurat jest w tym dla nas jakaś Myśl. Może akurat Żywy Różaniec i Szkaplerz to droga do całkowitego oddania się Maryi. Przy okazji zrodziła się myśl, abyśmy zrobili listę kapłanów pracujących w naszej Parafii NMP Królowej Polski w Jarosławiu. Bardzo proszę wszystkich zainteresowanych i zatroskanych o dobro naszej Parafii, aby przynosić do naszej księgarenki kartki z imionami i czasem pobytu poszczególnych księży a p. Paulinę proszę, aby powoli to porządkowała. Wspomnianymi Gośćmi byli: Ks. Mieczysław Mleczek /1978 -1979/ i ks. Henryk Stec /1979-1983/.

K. J. d

Św. Jan Paweł II „Szkaplerz, który przyjąłem z rąk o. Sylwestra, noszę zawsze, a chociaż mieszkalem w cieniu kościoła parafialnego, wasz kościół na Górze był mi zawsze bardzo drogi. Wśród wielu nabożeństw, które urzekały mą dziecięcą duszę, najgorliwiej korzystałem z nowenny przed uroczystością Matki Bożej z Góry Karmel. Był to czas wakacji, miesiąc lipiec. Dawniej nie wyjeżdżało się na wczasy, jak obecnie. Wakacje spędzałem w Wadowicach, więc nigdy do czasu mojego wyjazdu z Wadowic nie opuszczałem popołudniowych nabożeństw w czasie nowenny. Czasem trudno się było oderwać od kolegów, wyjść z orzeźwiających fal kochanej Skawy, ale melodyjny głos karmelitańskich dzwonów był taki mocny, taki przenikający do głębi duszy, więc siedłem. Tak, tak, mieszkalem obok kościoła parafialnego, ale wzrastałem w waszym kościele karmelitańskim”

Kyrie, elejson, Chryste, elejson, Kyrie, elejson,
 Chryste usłysz nas, Chryste wysłuchaj nas,
 Ojciec z nieba, Boże, ~ zmiłuj się nad nami,
 Synu Odkupicielu świata, Boże,
 Duchu Święty, Boże,
 Święta Trójco, jedyny Boże,
 Święta Maryjo, ~ módl się za nami,
 Święty Krzysztofie, podświadomie szukający Boga,
 Święty Krzysztofie, pragnący służyć Najsiłniejszemu Władcy,
 Święty Krzysztofie, pracujący dla dobra bliźnich,
 Święty Krzysztofie, mężnie walczący z żywiołem,
 Święty Krzysztofie, przez Dzieciątko Jezus nawiedzony,
 Święty Krzysztofie, dźwigający Tego, który ciężar grzechów świata nosił,
 Święty Krzysztofie, cudem zakwitnięcia suchej laski odznaczony,
 Święty Krzysztofie, apostołem przez Dzieciątko Jezus mianowany,
 Święty Krzysztofie, których tysiączne serca pogan przeistaczał,
 Święty Krzysztofie, Zwycięzco pokus,
 Święty Krzysztofie, bohaterski Męczenniku,
 Święty Krzysztofie, Patronie pielgrzymów,
 Święty Krzysztofie, Patronie podróżujących,
 Święty Krzysztofie, Patronie kierowców,
 Święty Krzysztofie, Patronie lotników i marynarzy,
 Święty Krzysztofie, Patronie kolejarzy,
 Święty Krzysztofie, Opiekunie możny,
 Święty Krzysztofie, łaską wysłuchań przez Boga nagrodzony,
 Bądź nam miłościw, przepuść nam, Panie,
 Bądź nam miłościw, wysłuchaj nas, Panie,
 Bądź nam miłościw, ~ wybaw nas, Panie,

*W naszej księgarni
 breloczki i obrazki*



Od grzechu każdego, ~ wybaw nas, Panie,
 Od katastrof lotniczych i innych, **za wstawiennictwem
 św. Krzysztofa,**

Od złych przygód w podróży,
 Od śmierci nagłej, zachowaj nas, Panie,
 Od burz i powodzi,
 Od wojen i wszelkich waśni,
 My grzeszni Ciebie prosimy, ~ wysłuchaj
 nas, Panie,
 Abyś nam grzechy nasze odpuścić raczył,
 Abyś wstawiennictwo św. Krzysztofa za nami przyjąć raczył,
 Abyśmy św. Krzysztofa ufnie na patrona swego obrali,
 Abyśmy ufni w Jego opiekę ostrożności nie lekceważyli,
 Abyśmy wzorem św. Krzysztofa uczynnymi i miłosiernymi byli,
 Abyśmy o zbawieniu wiecznym pamiętali,
 Abyśmy szczęśliwą śmiercią życie zakończyli,
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, przepuść nam,
 Panie,
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, wysłuchaj nas,
 Panie,
 Baranku Boży, który gładzisz grzechy świata, zmiłuj się nad nami.
 K: Módl się za nami święty Krzysztofie.
 W: Abyśmy się stali godnymi obietnic Chrystusowych.
 Módlmy się:
 Wszechmogący Boże, Stwórco świata i ludzi, błagamy Cię przez
 zasługi św. Krzysztofa o serca czule dla bliźnich, pozbawione
 egoizmu i samolubstwa. Niech wzór św. Krzysztofa, który tak
 wiernie spełniał Twoje przykazania, rozbudzi w nas miłość bliźnie-
 go, posiadającą moc szlachetnego regulowania wszystkich spraw
 na ziemi. Przez Chrystusa, Pana naszego. Amen.

*Pamiętajmy
 o Patronie
 wszystkich
 kierowców.*

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE 15 NIEDZIELA ZWYKŁA (14.07.2019)

Dzisiaj druga niedziela miesiąca. Naszą modlitwą i ofiarą wspieramy prace modernizacyjne w naszym kościele. Składamy serdeczne Bóg zapłać za złożone ofiary. Czekamy na nowy ołtarz, ambonkę, chrzcielnicę i ołtarze boczne.

We wtorek 16 lipca na Mszy św. o godz. 18.00 będziemy przeżywać Święto Matki Bożej Szkaplerznej. W tym dniu można przyjąć szkaplerz święty. Po Mszy św. zapraszamy do Lawendowej Betanii na świętowanie. W tym dniu Rodzina Szkaplerzna odziewa się w szkaplerz sukienny.

W środę nowenna do Matki Bożej Nieustającej Pomocy o 17.30.

Do sprzątania kościoła w sobotę na godz. 10.00 prosimy parafian z ul. Skrzynieckiego. Za sprzątnięcie dziękujemy parafianom z ul. Czechowskiego.

W związku ze wspomnieniem św. Krzysztofa przypadającym 25 lipca, w przyszłą niedzielę błogosławieństwo kierowców i pojazdów na każdej Mszy Świętej. Ofiary składane na placu kościelnym z tej okazji są przeznaczone na zakup środków transportu dla misjonarzy.

Za tydzień będziemy gościć w naszej parafii Misjonarza z Białorusi, gdzie od wielu już pokoleń prześladowany jest Kościół Katolicki. Po każdej Mszy św. składając przed kościołem ofiarę do puszek będziemy mogli wesprzeć działalność misyjną polskich kapłanów.

**Do wieczności odeszli
 +Izabela Pucholska, Józefa Wiglusz**

INTENCJE MSZALNE NA NAJBLIŻSZY TYDZIEŃ

Poniedziałek - 15 lipca

- 6.30 Za umierających i dusze w czyśćcu cierpiące
– int. od APDC
7.00 + Piotr w 1. rocznicę śmierci
18.00 + Zbigniew Potoczny w 12. rocznicę śmierci

Wtorek— 16 lipca

- 6.30 + Józefa, Norbert, Małgorzata
7.00 + Felicja Dudek – int. od sąsiadów z klatki
18.00 + Adam i Janina Kądzioła

Sroda– 17 lipca

- 6.30 + ks. Feliks Karasiński
7.00 Dziękczynna za uratowanie życia
18.00 + Wacław, Józef, Paweł

Czwartek– 18 lipca

- 6.30 + Tadeusz Marciniek – int. od sąsiadów
7.00 + Maria Barszczewska
– int. od sąsiadki Krystyny
18.00 + Franciszek w rocznicę śmierci

Piątek - 19 lipca

- 6.30 + Tadeusz, Anna oraz Rodzice i Rodzeństwo
7.00 + Izabela w 9. rocznicę śmierci
18.00 Uwielbienie Bożego Miłosierdzia

Sobota - 20 lipca

- 6.30 + Ludwik w 46. rocznicę śmierci
7.00 + Czesław w 2. rocznicę śmierci
15.30 Eugenia i Mieczysław Kołakowscy
– 67. rocznica ślubu
18.00 + Helena i Jan

Niedziela - 21 lipca

- 6.30 + Emilia, Eugenia, Stanisław, Mieczysław, Marek
8.00 + Krystyna w 1. rocznicę śmierci
9.30 Za zmarłe siostry i brata z rodziny Pietruszków
11.00 + Maria w 8. rocznicę śmierci
12.15 + Eugenia
16.00 + Józef i Ksenia, Kazimierz i Anastazja Kozakowie
18.00 + Cecylia Żółkiewicz w 6. rocznicę śmierci
i zmarli z rodziny Żółkiewicz i Pitak

Modlitwa codzienna do Matki Boskiej Szkaplerznej

*O najwspanialsza Królowo nieba i ziemi! Orędowniczko szkaplerza Św., Matko Boga! Oto ja, Twoje dziecko, wznoszę do Ciebie błagalne ręce i z głębi serca wołam do Ciebie: Królo-wo szkaplerza Św., ratuj mnie, bo w Tobie cała moja nadzieja. Jeśli Ty mnie nie wysłuchasz, do kogoż mam się udać? Wiem, o dobra Matko, że Serce Twoje wzruszy się moim błaga-niem i wysłuchasz mnie w moich problemach, gdyż Wszchemoc Boża spoczywa w Twoich rękach, a użyć jej możesz według upodobania. Od wieków tak czczona, najszlachetniejsza Poczyszczicielko strapionych, powstań i swą potężną mocą rozprosz moje cierpienia, ulecz, uspokój mą zboląłą duszę, o Matko pełna miłości! Ja zaś wdzięcznym sercem wielbić Cię będę aż do śmierci. Na Twoją chwałę w szkaplerzu św. żyć i umierać pragnę.
Amen.*

KALENDARIUM LITURGICZNE

15 VII **Poniedziałek.** *Wspomnienie*

św. Bonawentury, biskupa i doktora Kościoła

16 VII **Wtorek.** *Wspomnienie Najświętszej Maryi Panny z Góry Karmel*

18 VII **Czwartek.** *Dzień Powszedni albo*

wspomnienie bł. Szymona z Lipnicy, prezbitera

20 VII **Sobota.** *Dzień Powszedni albo wspomnienie Najświętszej Maryi Panny w sobotę albo wspomnienie bł. Czesława, prezbitera*

CIEKAWY PROPOZYCJE Z MAKSYMILIANA

ALEŻ KSIĘŻE PROBOSZCZU... – o. Jakub Waszkowiak OFM

Zbiór humorystycznych opowiadań ukazujących rzeczywistość widzianą oczami kapłana. Do parafii św. Floriana w Gradowie Dolnym przyjeżdża młody wikary, pełen zapału, by nieść posługę wśród lokalnej społeczności. Przywiązani do tradycji parafianie nie zawsze właściwie odbierają dobre intencje nowego księdza, co bywa przedmiotem nieporozumień i powoduje wiele zabawnych sytuacji.



OD CHRZTU DO ZMARTWYCHWSTANIA. O ŻYCIU CHRZEŚCIJANINA - ks. bp Antoni Długosz Wywiad- rzeka, w którym bp Długosz, z właściwym sobie ciepłem i poczuciem humoru, mówi między innymi o: chrzcie i wychowaniu dzieci, edukacji religijnej, grupach charyzmatycznych, spowiedzi, celibacie, małżeństwie, kapłaństwie kobiet, in vitro, chorych. W sposób szczerzy i otwarty przekazuje swoją wizję chrześcijańskiego życia.

OSTATNIE WOŁANIE MARYI – ks. Piotr Glas

Ksiądz Pior Glas prowadzi nas przez kolejne orędzia Matki Bożej – w Fatimie, Akicie, Kibeho i La Salette. Jej przesłania to konkretne wskazówki, co mamy zrobić, by przygotować się na przyjście naszego Pana. W chwili moralnej i duchowej tragedii Kościoła, w obliczu dramatu wiary świeckich i kapłanów może nas uratować tylko słuchanie głosu z nieba – wołania Maryi.

Bar Lawenda czynny codziennie od 8.00 do 20.00 w niedziele do 17.00 tel.- 514 208 525
Księgarnia - 882 324 158
Pomoc Ubogim- 660465243

Hotelik - 606907324
BEZPŁATNA POMOC OSOBOM POKRZYWDZONYM
16 652 52 52



Konstanty Ildefons Gałczyński "Pieśń o żołnierzach z Westerplatte"

Kiedy się wypełniły dni
i przyszło zginąć latem,
prosto do nieba czwórkami szli
żołnierze z Westerplatte.

(A lato było piękne tego roku).

I tak śpiewali: Ach, to nic,
że tak bolały rany,
bo jakże słodko teraz iść
na te niebiańskie polany.

(A na ziemi tego roku było tyle
wrzосу na bukiety).

W Gdańsku staliśmy tak jak mur,
gwizdząc na szwabską armatę,
teraz wznosimy się wśród chmur,
żołnierze z Westerplatte.

I ci, co dobry mają wzrok
i słuch, słyszeli pono,
jak dudni w chmurach równy krok
Morskiego Batalionu.

I śpiew słyszano taki: - By
słoneczny czas wyzyskać,
będziemy grzać się w ciepłe dni
na rajskich wrzosowiskach.

Lecz gdy wiatr zimny będzie dął,
i smutek krążył światem,
w środek Warszawy spłyniemy w dół,
żołnierze z Westerplatte.

Obraz Matki Bożej Szkaplerznej

We wtorek 16 lipca na Mszy św. o godz. 18.00 będziemy przeżywać Święto Matki Bożej Szkaplerznej. W tym dniu można przyjąć szkaplerz święty. Po Mszy św. zapraszamy do Lawendowej Betanii na świętowanie przy herbatce, pizzy i ciastkach. W tym dniu Rodzina Szkaplerzna odziewa się w szkaplerz sukienny.

Bogu niech będą dzięki

za tegoroczną wyprawę nad Polskie Morze. Nie raz jeden myślałem, czy nie warto byłoby pojechać np. do Chorwacji, gdzie pogoda jest gwarantowana, woda na 100 procent ciepła i można byłoby tak bez końca opowiadać walory wyjazdu na południe Europy. Tymczasem wyprawa po ziemi ojczystej ma w sobie coś, czego nie da się opisać. Pomijając przepiękne polskie plaże, te niekończące się pasma piaszczystych wydm i brzegów, niebywale czyste i urokliwe lasy wydłuż wybrzeża to atutem i tak najważniejszym jest nasza historia, nasze dzieje. To tutaj, w tej północnej części naszej Ojczyzny zginął św. Wojciech, biskup z Pragi który podjął się dzieła ewangelizacji i swoją męczeńską śmiercią dał podwaliny pod chrześcijaństwo w naszym Narodzie. Odwiedziliśmy Westerplatte, gdzie garstka polskich żołnierzy pod dowództwem majora Henryka Sucharskiego przez siedem dni skutecznie odpierała niemieckie ataki a tym samym wpisała się do Księgi Bohaterów obrońców naszej Niepodległości. Modliliśmy się na cmentarzu bohaterów Westerplatte, oddaliśmy hołd zamordowanym pracownikom Polskiej Poczty w Gdańsku, nielicznym udało się zobaczyć Ołtarz bursztynowy w kościele św. Brygidy. Pisząc tych kilka słów przypominają mi się słowa św. Jana Pała II: To jest nasza Ojczyzna! Przez cały tydzień naszej Rodzinnej Kolonii odkrawaliśmy piękno i bogactwo Eucharystii. Jeszcze raz się przekonałem, że Msza św. to nie jest dodatek ale fundament naszego życia. Jeżeli człowiek znajdzie czas dla Pana Boga, to Bóg zatroszczy się o człowieka i da mu nie tylko to wszystko co niezbędne i konieczne w drodze życia, ale obdaruje pokojem i szczęściem. Ogromnym atutem naszej wakacyjnej wyprawy była rodzinna, bardzo miła atmosfera. Nikogo nie trzeba było prosić, upominać. Nawiązały się serdeczne relacje pomiędzy rodzinami ale i w samych rodzinach. Oglądałem zdjęcia z morskiej nadbrzeżnej wyprawy z Jantar do Mikoszewa. Na pozór wydawałoby się że taki marsz brzegiem morza trójki dzieci z ojcem to nie aż tak wielki wysiłek. Tymczasem był to wysiłek ogromny i sukces niebywały. Wiatr wiał z ogromna prędkością. Słońce w piątkowy dzień towarzyszyło nam bez chwili zachmurzenia. Grunt z jednej strony piaszczysty a z drugiej strony ciągle wdzierające się fale morskie. Spotkanie się z drugim człowiekiem to coś, co daje wsparcie i otwiera nowe horyzonty. Pod jednym jednak warunkiem. Jakim? Gdy wcześniej człowiek spotka Pana Jezusa. To On uczy szacunku, to On pokazuje nam jak żyć w przyjaźni, jak cieszyć się każdym dniem. Kończąc jeszcze raz chciałbym Uwielbić naszego Stwórcę słowami psalmy: i z całego serca podziękować w ten sobotni poranek Niepokalanej Dziewicy i naszym wszystkim Patronom z Ojcem Pio i św. Teresą na czele.